

[Akceptuję](#)

W ramach naszej witryny stosujemy pliki cookies w celu świadczenia państwu usług na najwyższym poziomie, w tym w sposób dostosowany do indywidualnych potrzeb. Korzystanie z witryny bez zmiany ustawień dotyczących cookies oznacza, że będą one zamieszczone w Państwa urządzeniu końcowym. Możecie Państwo dokonać w każdym czasie zmiany ustawień dotyczących cookies. Więcej szczegółów w naszej [Polityce Prywatności](#)

[Portal Informacje](#) [Katalog firm](#) [Praca](#) [Szkolenia](#) [Wydarzenia](#) [Porównania międzylaboratoryjne](#)
[Kontakt](#)



[**Laboratoria**](#)
[**.net**](#)
[**Innowacje**](#)
[**Nauka**](#)
[**Technologie**](#)



[Logowanie](#) [Rejestracja](#) [pl](#)

Newsletter

zapisz się

[Strona główna](#) > [Biznes laboratoryjny](#)

Po co nam własne szczepionki?



Polscy uczeni opracowali skuteczne szczepionki przeciwko ptasiej grypie. Model można dostosować na potrzeby profilaktyki grypy świńskiej lub grypy sezonowej. Ale po co nam własne technologie oparte o metody inżynierii genetycznej, skoro przemysł szczepionkowy w Polsce nie istnieje?

Zdaniem prof. Włodzimierza Zagórskiego-Ostoi z Instytutu Biochemii i Biofizyki (IBB) PAN kraj powinien mieć zabezpieczenie w postaci własnego potencjału produkcyjnego. To daje lepszą pozycję negocjacyjną w razie epidemii.

NA GRYPE – NIE TYLKO PTASIA

Badania prowadzone w ramach projektu pt. „Pakiet innowacyjnych biofarmaceutyków dla terapii i profilaktyki ludzi i zwierząt” wykazały, że polska szczepionka jest wydajna i w stu procentach skuteczna. Jest ona uniwersalna dla ptaków – kur, indyków oraz dla rzadkich gatunków i nowo sprowadzonych osobników w ogrodach zoologicznych. Aby jednak upowszechnienie szczepień stało się faktem, hodowcom potrzebne są nie tylko tanie, ale i proste rozwiązania.

Produkcja kur jest w Polsce olbrzymia - około 450 milionów osobników rocznie, a nasz kraj jednym z czołowych producentów jaj w Europie. Mimo to, w Polsce szczepienie kur może mieć znaczenie ekonomiczne tylko jeżeli szczepionka będzie tania i jeżeli wystąpi rzeczywista potrzeba szczepień. Gdyby zdarzyła się epidemia ptasiej grypy ekonomicznie uzasadnione może być wybicie zwierząt w kurnikach liczących do 25-30 tysięcy kur. I, rzecz jasna, pobranie odszkodowań. "Wszystko jest kwestią ceny" - zaznacza profesor. Szacuje, że jeśli szczepionka będzie kosztowała 5 złotych, nikt jej nie zastosuje – chyba, że u indyków.

„Przed szybkim rozprzestrzenianiem się epidemii chroni nas rozproszenie hodowli drobiu. Inaczej sprawa wygląda w Stanach Zjednoczonych, gdzie stworzono prawdziwe fabryki nawet po dwa miliony ptaków. Tam straty byłyby ogromne przy epidemii w takim „mega kurniku”. W tej sytuacji Kongres USA wydał zalecenie, żeby szczepionkę przeciwko ptasiej grypie produkować „na skład”. Przeznaczono na to około miliarda dolarów” - mówi prof. Zagórski-Ostoja.

Ptasia grypa wciąż stanowi problem w Azji - w Chinach, w Wietnamie, w Indonezji. Straty w drobiu są tam olbrzymie i bardzo duże jest zagrożenie przejściem wirusa na ludzi, ponieważ wciąż funkcjonuje wiele niskoekonomicznych gospodarstw, gdzie blisko żyją ze sobą ludzie, ptaki i świnie. Dlatego wciąż szuka się nowych, skutecznych szczepionek.

UNIWERSALNA NA RÓŻNE RODZAJE WIRUSÓW

„Choć szczepionka jest w stu procentach dostosowana do ptasiej grypy, to metoda jest uniwersalna i ten schemat produkcji szczepionki można wykorzystać do profilaktyki grypy świńskiej lub grypy sezonowej” – zaznacza prof. Zagórski-Ostojka.

Po trzech latach prac elementy techniczne otrzymywania właściwie dowolnej szczepionki tzw. podjednostkowej zostały ustalone. Dlatego w ramach tego samego projektu badawczo-rozwojowego zostały już rozpoczęte prace nad grypą świńską i sezonową.

Metoda pozwala także na zrobienie szczepionek przeciwko innym typom krążących chorób wirusowych czy bakteryjnych, choć tu sprawa będzie nieco trudniejsza.

„Przykładem jest gruźlica. Szczepionki obecnie stosowane przeciw tej chorobie mają małą skuteczność. Szczepy szczepionkowe straciły zdolność wywoływania przeciwciał, które likwidują nowe szczepy. Gruźlica narasta, jest bardzo poważnym problemem np. w więzieniach. Warto by więc, stosując opracowane przez nas techniki, próbować w przyszłości otrzymywać szczepionki podjednostkowe przeciw np. tej chorobie” – zastanawia się uczony.

KRAJ POWINIEN MIEĆ WŁASNE ZABEZPIECZENIE

Profesor Zagórski-Ostojka nie chciałby, żeby produkcja opracowanych szczepionek „wyszła z Polski”. Przyznaje, że w Polsce produkcja szczepionek jest na bardzo niskim poziomie, właściwie nie istnieje. Opieramy się w tym przypadku na imporcie, co ma swoje zalety i wady.

„Wadą podstawową jest to, że światowy system produkcji szczepionek jest mało wydajny. Jeśli nawet firmy, które produkują szczepionki, przyjmą zamówienie na konkretną szczepionkę – na przykład przeciwgrypową, to termin realizacji bywa odległy. Jest to ryzykowne, bo przy dużej zmienności wirusa w ciągu dwóch czy trzech lat mogą pojawić się nowe odmiany choroby, a zamówione szczepionki mogą nie w pełni chronić przed nowymi szczepami” – tłumaczy profesor.

Jednym z zaleceń WHO jest rozwój potencjału szczepionkowego. Jest to związane z rodzajem paniki, jaka w 2009 roku wiązała się z rozprzestrzenianiem się wirusa grypy ptasiej.

Jak przypomina rozmówca PAP, kilka lat temu polski rząd odmówił zakupu dużej ilości szczepionki przeciw grypie ptasiej, biorąc pod uwagę nie tylko ich koszt, ale również późny czas dostarczenia. W tej sytuacji podobnie jak Polacy zachowali się Węgrzy, którzy zamiast kupić szczepionkę, zaczęli produkować własną, tradycyjną. Nie sprawdzili jej jednak, bo okazało się, że epidemia nie wystąpiła w istotnej skali.

„Opracowana technologia jest wystarczająca do tego, żeby Ministerstwo Zdrowia przy zakupie kolejnych szarż jakichś szczepionek nie było zmuszone do przyjęcia każdej oferty, bez względu na cenę. Trzeba mieć zabezpieczenie w postaci własnego potencjału produkcyjnego, by powiedzieć: +To za drogo, sami zrobimy+. To są prawa rynku, jeżeli jakaś firma ma monopol, to go wykorzystuje, jeżeli monopol nie jest pełny, to inaczej się rozmawia...” – przekonuje prof. Zagórski-Ostojka.

PAP – Nauka w Polsce, Karolina Olszewska

Źródło: www.naukawpolsce.pap.pl

<http://laboratoria.net/biznes-i-przetargi/19758.html>

Informacje dnia: [Jazda na rolkach - Czy jest dobrym sportem? Polimer o właściwościach przeciwgrzybiczych](#) [Stypendia ministra nauki dla niemal 400 studentów](#) [Skuteczniejsze leczenie chorych na nowotwory krwi](#) [Tylko 36% transgranicznych wód podziemnych ma ochronę](#) [Technologia ultradźwiękowa w diagnostyce chorób](#) [Jazda na rolkach - Czy jest dobrym sportem? Polimer o właściwościach przeciwgrzybiczych](#) [Stypendia ministra nauki dla niemal 400 studentów](#) [Skuteczniejsze leczenie chorych na nowotwory krwi](#) [Tylko 36% transgranicznych wód podziemnych ma ochronę](#) [Technologia ultradźwiękowa w diagnostyce chorób](#)

Partnerzy